

KOREA PŁD. OTWIERA CENTRUM OPERACJI KOSMICZNYCH. ZAPOWIEDŹ WŁASNYCH SPACE FORCE?

W sztabie południowokoreańskich sił powietrznych podjęto decyzję o utworzeniu nowej komórki operacyjnej zajmującej się aktywnością w domenie kosmicznej. W ten sposób 30 września br. zainaugurowano działalność centrum operacji kosmicznych, które zajmie się formułowaniem i realizacją celów militarnej strategii kosmicznej Korei Południowej oraz zarządzaniem wojskową infrastrukturą kosmiczną, jak i budowaniem świadomości sytuacyjnej o aktywności innych podmiotów w przestrzeni okołoziemskiej. Pierwszym konkretnym zadaniem ośrodka ma być umożliwienie współpracy z krajowymi oraz zagranicznymi partnerami - zwłaszcza w kontekście niedawno podjętych ćwiczeń z amerykańskimi siłami kosmicznymi (US Space Force). Dowództwo południowokoreańskich sił powietrznych (ROKAF) podkreśla, że utworzenie centrum powinno doprowadzić w zamyśle do wyodrębnienia w niedalekiej przyszłości komponentu południowokoreańskich sił kosmicznych.

Otwarte ostatniego dnia września br. centrum operacji kosmicznych to z założenia formacja podległa bezpośrednio zwierzchnictwu szefa sztabu Sił Powietrznych Republiki Korei (ROKAF), którym jest obecnie gen. Park In-ho. Głównodowodzący ROKAF był tego dnia na miejscu, przewodząc uroczystości uruchomienia ośrodka, wraz z dyrektorem nowego centrum, płk. Parkiem Gi-tae. Kwaterę główną formacji ulokowano w miejscowość Gyeryong, w prowincji Chungcheong Południowy.

Jednostka została podzielona na trzy departamenty, z których każdy z nich odpowiada za:

- rozwój polityki kosmicznej,
- rozwój zdolności kosmicznych,
- świadomość sytuacyjną w przestrzeni kosmicznej.

Czytaj też: [Korea Płd.: więcej inżynierii kosmicznej na potrzeby państwa. Powstaje ośrodek analiz](#)

W strukturze sztabu, centrum operacji kosmicznych ROKAF będzie odpowiadać za wymianę informacji z innymi podmiotami Ministerstwa Obrony, rządu Republiki Korei oraz za kontakty z zagranicą i niemilitarnymi instytucjami naukowymi.

Nowo powstałe centrum przekieruje wszystkie swoje dostępne zasoby w rozwój zdolności, aby utrzymać bezpieczeństwo kraju, ustanawiając przyczółek dla ROKAF (sił powietrznych), tak, by możliwe byłoby w

przyszłości utworzenie odrębnych sił kosmicznych, obok istniejących sił powietrznych.

gen. Park In-ho, szef sztabu południowokoreańskiego lotnictwa wojskowego

Inauguracja tej instytucji miała miejsce równo miesiąc po amerykańsko-koreańskiej deklaracji na temat obustronnej współpracy USSF (Sił Kosmicznych USA) i ROKAF. Zgodnie z zapisami umowy obie strony ustaliły, że poprzez urząd konsultacyjny ds. polityki kosmicznej będą dzielić się doświadczeniami z zakresu obrony przeciwrakietowej i rozpoznania przestrzeni kosmicznej.

Z kolei w zakresie cywilnej współpracy - mając na uwadze tym razem postanowienia z 21 maja br., Republika Korei będzie włączona również w realizację porozumienia Artemis Accords, mającego na celu prowadzenie współpracy eksploracyjnej na bazie wspólnie określanych i przestrzeganych norm oraz standardów korzystania z zasobów kosmosu.

Czytaj też: [Korea Płd. stawia na mikrosatelity wczesnego ostrzeżenia i prywatyzację know-how](#)



**Gdzie kończy się interes Samsunga,
a zaczyna Korei – i vice versa.**

Wnikliwa analiza działań jednej z najbardziej tajemniczych i najważniejszych firm na świecie.

Sklep.Defence 24

[Reklama](#)

Koreański sektor kosmiczny przechodzi w ostatnim czasie intensywne przeobrażenia - w dużym stopniu motywowane sytuacją geopolityczną i agresywnym rozwojem technologii rakietowych po stronie północnego sąsiada. We wrześniu br. Republika Korei ogłosiła, że do 2030 pozyska oparty na mikrosatelitach system wczesnego ostrzeżenia przed atakiem balistycznym. Budowa konstelacji miałyby nie tylko na celu wzmocnienia obronności Korei Południowej, lecz także doprowadzić do stopniowego uniezależnienia się od Stanów Zjednoczonych jako głównego dostawcy rozwiązań obronnych, dając jednocześnie szansę na rozwój lokalnym przedsiębiorstwom z przemysłu kosmicznego.

Innym ważnym rozwijanym przez Republikę Korei projektem jest wielostopniowa rakieta Nuri

(Korea Space Launch Vehicle-2), będąca pierwszym w pełni krajowym systemem nośnym. Przypomnijmy, że do maja br. rozwój technologiczny rakiet kosmicznych oraz balistycznych był ściśle reglamentowany przez Stany Zjednoczone na mocy porozumienia z 1979 roku. Niemniej po tym, jak strony doszły w tej kwestii do porozumienia, uzgodniono zniesienie restrykcji w segmencie technologii podwójnego zastosowania, dzięki czemu rząd w Seulu zyskał większą swobodę w rozwijaniu swojego programu raketowego.

Czytaj też: [Korea Południowa zbuduje własną konstelację nawigacji satelitarnej](#)

Centrum operacji kosmicznych podejmie całkowite wysiłki na rzecz wsparcia kluczowych wojskowych programów kosmicznych i pomoże Siłom Powietrznym, wzmacniając zdolności kosmiczne ROKAF i zdolności obronne naszego państwa.

Plk Park Gi-tae

Zgodnie z założeniami, nowy koreański system nośny zapewni dostęp do niskiej orbity okołoziemskiej (tj. wysokości od 600 do 800 km), dla ładunków o masie do 1500 kilogramów. Przy tym na wysokość 300 km nad Ziemią masa obiektów w ładowni będzie mogła wynosić nawet 2600 kilogramów. Silniki we wszystkich trzech stopniach napędzane są mieszanką paliwową Jet A-1 i ciekłego tlenu.

Debiut nowej rakiety KSLV-2 został zaplanowany na 21 października br. Warto dodać, że 1 czerwca KSLV-2 został po raz pierwszy wyprowadzony z hali montażowej, po to, aby zrobić pierwsze „przymiarki” do czekającej na start wyrzutni oraz by przeprowadzić szereg testów w pozycji startowej, po wypełnieniu zbiorników materiałem pędnym.

Pomyślny start systemu nośnego Nuri będzie istotnym kamieniem milowym w rozwoju południowokoreańskiego programu kosmicznego, jak i samej rakiety, której projekt powstawał przez ostatnie dziesięć lat - pochłaniając ok. 1,8 mld USD.

Czytaj też: [Powitanie na wyrzutni. Korea Południowa prezentuje najnowszą raketę nośną](#)